



W Samborowicach świętują 100-lecie OSP

Na setne urodziny druhowie wywalczyli sobie tytuł mistrzowski w zawodach gminnych, gmina zafundowała im modernizację remizy, a związek przyznał Złotą Odznakę. Jesienią został jeszcze do zdobycia tytuł mistrzowski w powiecie.

Sztandar jednostki, z datą powstania 1922, Złotą Odznaką Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP udekorował świeżo upieczony wiceprezes wojewódzkiego związku Stefan Kaptur, jednocześnie szef struktur powiatowych. W uroczystościach przed zmodernizowaną remizą (remont wieży, świetlicy, kotłowni) wzięli udział druhowie z zaprzyjaźnionych jednostek, w tym z Czech, przedstawiciele komendy powiatowej z komendantem, bryg. Jarosławem Ceglarkiem na czele, władze gminy z wójtem Andrzejem Wawrzynkiem (wręczył kluczy remizy), posłanka Gabriela Lenartowicz oraz Szymon Szrot, dyrektor biura pośła i wiceministra Michała Wosia.

Odnaczone też miejscowych strażaków. Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: Michał Gans, Michał Martinus, Marek Martinus, Krzysztof Młócek, Rafał Skupin, Krystian Sławik i Roman Pośpiech. Odznakę „Strażak Wzorowy” odebrali: Michaela Pośpiech, Sandra Krupa, Anna Adamik, Adam Kramarczyk i Adrian Sławik.

Pierwsza wzmianka o samborowickiej straży pochodzi z 1889 roku, ale za czas powstania jednostki przyjmuje się rok 1922. Mówił o tym historyk-pasjonat, autor monografii straży na ziemi raciborskiej Brunon Stojer z Pietrowic Wielkich. Stulatka, poza statutem i regulaminem, miała też sikawkę konną. Od chwili zamówienia w styczniu 1925 r. musiano na nią czekać rok. Wspominający to wydarzenie Henryk Ludwig - skarbnik OSP Samborowice, skomentował, że tamte czasy nie różnią się od obecnych. Dziś na nowy wóz również trzeba czekać miesiącami. Od 2012 r. miejscowa straż jeździ do akcji renault camiva (wcześniej był mercedes, żuk i lublin przerobiony na wóz strażacki przed druhow).

W historię jednostki, reaktywowanej po II wojnie światowej w 1947 r., wpisały się wielkie pożary i kataklizmy (1937 pietrowicka roszarnia, 1978 pożar wieży miejscowego kościoła, w którą uderzył piorun, 1992 pożar lasów wokół Kuźni Raciborskiej, 1997 powódź tysiąclecia), ale i sukcesy w zawodach sportowo-pożarniczych. Samborowice od lat królują w gminie, zajmują najwyższe lokaty w powiecie, a młodzież sięgnęła po IV miejsce w kraju. W tym roku zapewne zechcą zdobyć mistrza powiatu. Zawody odbędą się jesienią po długiej covidowej przerwie.